***Przemówienie Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego***

***Konferencja „Koncepcja Państwa w perspektywie nauczania***

***Kardynała Josepha Ratzingera; Benedykta XVI”* (19 IV 2017)**

*Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Marszałku,*

*Wasza Ekscelencjo, Księże Prymasie,*

*Wasze Eminencje Księża Kardynałowie*

*Panie i Panowie Ministrowie,*

*Ekscelencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi,*

*Panie i Panowie Posłowie i Senatorowie,*

*Szanowni Państwo,*

przyjmuję zaproszenie do udziału w dzisiejszej konferencji jako wielkie wyróżnienie i zachętę, a wręcz zobowiązanie do sprostania wyzwaniom, jakie stawia przed nami współczesna polityczna rzeczywistość oraz jakie stawia przed nami myśl zawarta w tytule konferencji „Koncepcja Państwa w perspektywie nauczania kardynała Josepha Ratzingera; Benedykta XVI”. Joseph Ratzinger jako kardynał Kościoła powszechnego, a następnie jego świątobliwość papież jest jednym z najwybitniejszych teologów naszych czasów, którego nauczanie o państwie stało się fundamentem współczesnego myślenia politycznego opartego na wartościach chrześcijańskich.

Jednym z przedmiotów zainteresowań Ojca Świętego były podstawy działalności politycznej społeczeństw. W tym względzie chciałbym zwrócić uwagę na cztery kwestie:

**Pierwsza**: jeżeli człowiek jest wartością, ponieważ ma swą godność, to oznacza, że jest to konieczny fundament prawa tworzonego przez człowieka. Te fundamenty pochodzą z porządku wyższego i dlatego muszą być nietykalne. Powinny mieć także pierwszeństwo wobec każdej decyzji politycznej, wobec norm prawnych stanowionych przez parlamenty, rządy i organizacje międzynarodowe. Wiemy, że parlamenty z działaniem wg takich zasad mają spore kłopoty, dzisiaj i wiele wieków, pokoleń wcześniej.

**Druga**: znaczenie misji Kościoła oraz konieczność odnowy życia publicznego w czasach współczesnych zdecydowanie wzrosło. Można powiedzieć: dramatycznie. Sytuacja człowieka jest kryzysowa, a niekiedy właśnie dramatyczna. Mówię tu nie tylko o naszych doświadczeniach pracy i życia w Unii Europejskiej. Ta „dramaturgia czasu” wynika – jak to podkreśla Benedykt XVI – z „niepamięci o Bogu”. Jest pochodną cywilizacji technicznej i przemysłowej, żeby nie przywołać tu owego laickiego pozytywistycznego myślenia i zeświecczenia świadomości społecznej. Pogłębia się przekonanie, że religia przynależy do sfery prywatnej, a nie do publicznej. W tym tkwi źródło kryzysu, który charakteryzuje – jak to ujmuje Benedykt XVI – „niepamięć o człowieku, jego godności i prawach”. Współczesny człowiek przechodzi więc od „niepamięci o Bogu” do „niepamięci o człowieku”. Widzimy to w naszej pracy publicznej bardzo wyraźnie. I można powiedzieć, że dzisiaj zauważamy nie tylko brak równowagi pomiędzy rozumem i wiarą – tej równowagi wywodzącej się jeszcze z czasów średniowiecznych – ale również widzimy, że cywilizacja traci wiarę w rozum.

**Trzecia**: obowiązkiem polityków odwołujących się do chrześcijaństwa jest w moim przekonaniu budowanie życia publicznego oraz sprawowanie władzy zgodnie ze wskazaniami płynącymi z systemu wartości, na których powinna być zorganizowana przestrzeń publiczna. W polityce działanie jedynie na rzecz ekonomicznej efektywności jest błędem. A tak dzieje się, gdy tworzone prawo oddzielane jest od moralności i staje się zasadą do życia obowiązującą.

**Czwarta:** Z chrześcijaństwa dla każdej władzy wynika obowiązek poszanowania osoby ludzkiej oraz dążenie do zapewnienia sprawiedliwości, która ma naturę moralną i etyczną. Z tego powodu państwo potrzebuje Kościoła, by móc lepiej rozpoznać swoje obowiązki i je wypełniać.

Czcigodni Państwo,

myśl naukowa oraz nauczanie Jego Eminencji Kardynała Ratzingera oraz Jego Świątobliwości Benedykta XVI wniosły do sfery publicznej, do polityki, konieczność konfrontowania się z dwoma pytaniami.

Pierwsze z nich brzmi: w jaki sposób odróżnić dobro od zła oraz prawo moralne od prawa pozornego, żeby można było urzeczywistniać sprawiedliwość wynikającą z Ewangelii?

Drugie: w jaki sposób, podejmując decyzje polityczne oraz stanowiąc prawo, być wiernym wobec prawa objawionego i naturalnego, a jednocześnie odwoływać się do rozumu, czyli podstawy każdej działalności publicznej i jednocześnie w jaki sposób być skutecznym politykiem, skuteczną formacją, która musi wygrać wybory, by realizować swoje programy.

Odpowiedzi na te pytania możemy szukać w nauczaniu papieża Benedykta XVI – i szukamy, w nauczaniu kardynała Ratzingera – i szukamy, wcześniej w działach naukowych Profesora Ratzingera. To cenne źródło wiedzy, poznania i cenne wskazania.

Ale konkretnych odpowiedzi, na konkretne pytania, które przed politykiem stawia życie, musi udzielić on sam, biorąc za to indywidualną odpowiedzialność i mając świadomość, że nie jest to tylko odpowiedzialność przed wyborcami...

Koncepcja państwa i nauki płynące z dzieł Ojca Świętego i kardynała Ratzingera, moim zdaniem stanowi dobre wskazanie i mocny punkt oparcia. Warto z tych wskazań korzystać. Mam świadomość, że jest to zadanie ogromne – nie tylko naszej pracy dzisiaj w Polsce na rzecz dobra wspólnego, nie tylko w organizacji międzynarodowej, ale w całej polityce w kategoriach globalnych. Temu ogromnemu zadaniu musimy sprostać i kontynuować pracę dla dobra wspólnego.

Dziękuję za uwagę.